

Skakanka (junior)

„Mój świat”

Wymyśliłam świat,
Nożyczkami wycięłam tęczę,
a z niej rozpadał się złoty deszcz.
Kredką naszkicowałam Twoją twarz,
jasną i uśmiechniętą.
Niech rozpromieni szary świat i zakwitną kwiaty.
Różnobarwne ptaki zaśpiewają
najpiękniejsze utwory,
zachód słońca złączy się ze wschodem.
I nie będzie już nocy.

Skakanka (junior)

„Życie”

W cieniu drzew słysząc jego delikatny
szept, mówi do mnie:
Stań. Zatrzymaj się!
Wystarczy, że ja płynę tak szybko.
Życie opływa nas jak rwący potok kamienie.
Wygładza nasze rysy, łagodzi kształty.
Momentami płynie tak szybko, że aż boli,
jak woda spadająca z wysokiej góry.
Pryska wtedy wokół, tworząc specyficzny klimat.
Zwalnia potem, by cieszyć się głębią spokoju.
Nasze życie raz jest wodospadem
przechodzącym w głęboką toń, to znów

wije się między kamieniami spraw
i nie widać, co jest za zakrętem.
Gdzie ten potok ma swój koniec?
Nie wiem...

Skakanka (junior)

„Wyobraźnia”

Byłam dzisiaj tam, gdzie rozciągają
się białe szczyty pokryte puchem.
Było zimno, wiatr dmuchał na twarz
mroźnym śniegiem.
Zaraz potem pofrunęłam
rozgrzać się na piaszczystej plaży,
fale otulały mnie, a piach gorący
pozwolił odpocząć.
Poszłam potem wąwozem z czerwonymi
ścianami, który ciągnął się aż do góry
ziejącej ogniem.
Wiatr zaniósł mnie na zbocza, gdzie
wodospad rozpryskiwał się turkusową wodą.
Pływałam w nim jak w bajce ze złotymi rybami.
Nie wiem, gdzie jeszcze pojedę,
ale na pewno będzie tam pięknie.
I zwiedzę tak cały świat. Oby nie
zabrakło mi wyobraźni.